



Opracowanie przygotowane w ramach projektu:

OBYWATELU MASZ PRAWO!

Tytuł opracowania:

*Dobro wspólne a bezpieczeństwo jako zadanie współczesnego państwa
w kontekście ochrony praw człowieka
(nota informacyjna)*

Autor opracowania:

Dr hab. Jadwiga Potrzeszcz, prof. KUL



Współczesne państwa demokratyczne wśród wielu różnorodnych zadań do wykonania najczęściej deklarują, że będą urzeczywistniały dobro wspólne, że będą gwarantowały prawa i wolności jednostki, że będą zapewniały bezpieczeństwo jednostek i zbiorowości, że będą gwarantowały jednostkom udział w dystrybucji dóbr wytworzonych przez społeczeństwo, że zapewnią obronę swojego terytorium oraz integralność, a także będą współpracowały w ramach sojuszy na arenie międzynarodowej oraz będą zwalczały terroryzm¹.

W kontekście powyższego wyliczenia zadań współczesnego państwa warto rozważyć relację zachodzącą pomiędzy realizacją dobra wspólnego a gwarantowaniem bezpieczeństwa z punktu widzenia ochrony praw człowieka. Przyjmując perspektywę ochrony praw człowieka, przyjmujemy jednocześnie, że każdy człowiek jedynie z tej racji, że jest człowiekiem, a nie innym bytem, posiada szczególną wartość, którą nazywamy przyrodzoną, nienaruszalną i niezbywalną godnością osobową. Praktycznie wszystkie demokratyczne państwa współczesne w swoich konstytucjach deklarują ochronę tej godności ludzkiej, która stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela². Godność powszechnie uznawana jest za wartość nierelatywną, a to daje podstawy do wskazania, że państwo jako organizacja społeczna powinna konsekwentnie urzeczywistniać wszystkie te wartości, które służą ostatecznie ochronie godności człowieka. Bez wątplenia dobro wspólne, chociaż jest wartością zbiorową, to nie jest wartością autoteliczną, lecz ma służyć dobru każdego człowieka jako uczestnika życia społecznego, adekwatnie do jego społecznej natury.

Niewątpliwie dobro wspólne może być zrealizowane jedynie w sytuacji, w której każdy człowiek ma zagwarantowane bezpieczeństwo. Bezpieczeństwo człowieka jest takim celem państwa, który stanowi tak rudymenarne, wypływające z natury człowieka, oczekiwanie wobec władzy państwowej, że nie sposób wskazać jakichkolwiek argumentów przeciwko tej wartości, lecz istnieje duża szansa na powszechną zgodę co do zasadności przyjęcia takiego celu jako celu państwa. Koniecznym jednak warunkiem osiągnięcia takiej zgody jest uznanie wartości każdego człowieka jako celu samego w sobie, nie tylko jako wartości instrumentalnej, która jest środkiem do osiągnięcia innych celów³.

¹ Por. S. Sagan, V. Serzhanova, *Nauka o państwie współczesnym*, Warszawa 2010, s. 55.

² Zob. art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

³ Por. J. Potrzebszcz, *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, Lublin 2013, s. 73.



Zarówno dobro wspólne, jak i bezpieczeństwo obywateli są to cele „nierozzerwalnie związane z istotą każdej wspólnoty ludzkiej oraz wyrażające jej społeczną praktykę. [...] Są one tak nierozzerwalnie związane z państwem, iż niewywiązywanie się z nich w codziennej praktyce ustrojowej zagraża istnieniu państwa. [...] każde państwo urzeczywistnia nieustannie – lepiej lub gorzej – oba cele. Brak ich realizacji pociąga za sobą przejście tych funkcji przez społeczność tworzącą państwo, a w razie poważnych zaniechań czy zaniedbań – jego rozpad. Trudno sobie wyobrazić państwo niebędące w stanie zapewnić swym obywatelom przynajmniej, biologicznie czy w kontakcie z innym człowiekiem, przeżycie. Działania podejmowane przez państwo dla realizacji tych celów nie są skierowane na przyszłość – nie są projektem, programem, planem, lecz codziennie wypełnianym konkretnie zmaterializowanym zadaniem. Ich nieustanne wypełnianie zapewnia trwanie państwa”⁴.

Człowiek ma zatem prawo oczekiwać ze strony państwa, że państwo będzie troszczyło się o zapewnienie bezpieczeństwa. Takie oczekiwanie ze strony człowieka stanowi minimum tego, czego jednostka ma prawo oczekiwać ze strony państwa. Chociaż bezpieczeństwo może być zagwarantowane w różnym stopniu, to jednak stopień gwarancji bezpieczeństwa nie powinien obniżyć się do poziomu, w którym człowiek nie tylko nie będzie miał stworzonych odpowiednich warunków rozwoju, ale nawet będzie obawiał się o własne życie i życie swoich bliskich⁵.

W moim przekonaniu „państwo powinno w każdej sytuacji dbać o to, aby zapewnić możliwie najwyższy stopień gwarancji bezpieczeństwa człowieka. Dopiero kiedy ten warunek zostanie spełniony, można mówić o zaistnieniu sytuacji urzeczywistniania się dobra wspólnego. Innymi słowy, bezpieczeństwo człowieka stanowi *conditio sine qua non* dobra wspólnego”⁶. Dopiero w ramach tak ukształtowanych warunków życia rozwoju człowieka można mówić o urzeczywistnieniu ochrony praw i wolności człowieka i obywatela.

⁴ K. Complak, *Konstytucyjne postanowienia programowe czy normy o celach państwa?*, w: *Sześć lat Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Doświadczenia i inspiracje*, red. L. Garlicki, A. Szmyt, Warszawa 2003, s. 53-56.

⁵ Por. J. Potrzebszcz, *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, *op. cit.*, s. 83.

⁶ Tamże, s. 84.



Bibliografia

1. Complak K., *Konstytucyjne postanowienia programowe czy normy o celach państwa?*, w: *Sześć lat Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Doświadczenia i inspiracje*, red. L. Garlicki, A. Szmyt, Warszawa 2003.
2. Potrzeuszcz J., *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, Lublin 2013.
3. Sagan S., Serzhanova V., *Nauka o państwie współczesnym*, Warszawa 2010.